

Sygn. akt XIII GC 684/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XIII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: ASR Małgorzata Włodarczyk-Kępka

Protokolant: st. sekretarz sądowy Ewelina Kaniorska

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.**

przeciwko **S. P.**

o zapłatę

zasądza od pozwanego S. P. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwotę 1 898,23 (tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt osiem 23/100) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 6 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 947 (dziewięćset czterdzieści siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 917 (dziewięćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygnatura akt XIII GC 684/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 września 2018 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. wniósł o zasądzenie od pozwanego S. P. kwoty 1 898,23 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od dnia 6 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Na uzasadnienie pozwu powód wskazał, że pozwany nabył u niego usługę na dochodzoną pozwem kwotę, na dowód czego przedłożył fakturę VAT obejmującą usługę uszczelnienia układu sterowania hydraulicznego oraz potrzebne do jej dokonania części zamienne. Pomimo upływu terminu płatności wskazanego we wskazanej fakturze VAT, pozwany nie wykonał ciążącego na nim zobowiązania.

(pozew - k. 4-5)

Nakazem zapłaty z dn. 14 stycznia 2019 roku wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi uwzględnił w całości żądanie pozwu.

(nakaz - k. 14)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 6 lutego 2019 roku pozwany zaskarżył nakaz w całości i wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany podniósł, że powód w toku naprawy spowodował nową usterkę, której usunięcie pociągnęło za sobą znaczne koszty. Na dowód załączył fakturę VAT obejmującą usługę naprawy przystawki odbioru mocy.

(sprzeciw - k. 17-20)

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swe stanowiska.

(protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2019 r. – k. 43-45)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony postępowania są przedsiębiorcami.

(informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRS – k. 10; informacja z CEIDG – k. 9)

W styczniu 2018 roku pozwany zlecił powodowi naprawę pojazdu przeznaczonego do odbioru i wywozu odpadów. Zakres prac miał obejmować uszczelnienie układu sterowania hydrauliczno-pneumatycznego.

(wyjaśnienia informacyjne pozwanego w związku z jego zeznaniami – k. 44 – 45; zeznania świadka M. K. – k. 43v – 44)

Pracownik powoda, M. K., wykonał zleconą naprawę. Po jej zakończeniu usiłował załączyć przystawkę odbioru mocy, aby zweryfikować działanie układu sterowania hydraulicznego. Przystawka nie załączyła się. Inny pracownik powoda wyjął przystawkę i stwierdził, że tarczki są wyslizgane. Powód nie proponował naprawy przystawki, ponieważ jego warsztat nie zajmuje się mechaniką samochodową.

(zeznania świadka M. K. – k. 43v – 44)

W toku naprawy przeprowadzonej przez warsztat naprawczy powoda użyto następujące części: manżetę sterowania, zestaw naprawczy suwaka, suwak zamknięty, podkładkę miedzianą, taśmę metalową, zamki zaciskowe, rurkę precyzyjną, rurkę ocynk, nakrętkę, wkładkę wzmacniającą, pierścień zacinający, podkładki metalowo-gumowe, końcówki DKJ, tuleję 2SN. (faktura VAT – k. 11; dokumenty wydania z magazynu – k. 32-34)

Samochód znajdował się w warsztacie powoda prawie dwa tygodnie. Po odebraniu pojazdu z warsztatu powoda pozwany zlecił naprawę przystawki odbioru mocy innemu serwisowi naprawczemu. Koszt usługi wyniósł 2 700 zł.

(wyjaśnienia informacyjne pozwanego w związku z jego zeznaniami – k. 44 – 45; faktura VAT – k. 22)

Na dowód wykonania usługi na rzecz pozwanego powód wystawił fakturę VAT obejmującą koszt użytych do naprawy części zamiennych oraz robocizny na łączną kwotę 1 898,23 zł. Termin płatności faktury określono na dzień 5 czerwca 2018 roku.

(faktura VAT – k. 11)

Pismem z dnia 20 czerwca 2018 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 1 898,23 zł. W odpowiedzi na wezwanie, pozwany poinformował powoda, że w jego ocenie żądanie jest niezasadne.

(wezwanie do zapłaty - k. 12, pismo z dnia 29.06.2018 r. - k. 23)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania osobowych źródeł dowodowych – świadka M. K. i pozwanego S. P.. Odnosząc się do faktów świadek i pozwany zaprezentowali co do zasady spójną wersję przebiegu zdarzeń. Ich zeznania potwierdziły, że pozwany zlecił powodowej spółce naprawę swojego pojazdu, jako zakres naprawy wskazując uszczelnienie sterowania hydraulicznego. Obaj byli zgodni co do faktu powstania nowego uszkodzenia w pojeździe w postaci uszkodzenia przystawki odbioru mocy. Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego, który wskazywał, że naprawa została wykonana niezupełnie dobrze, ponieważ z dwóch sekcji wydobywał się olej, a wyciek ten uszczelniał samodzielnie. Gdyby bowiem pozwany posiadał możliwości uszczelniania wycieków oleju we własnym zakresie nie musiałby korzystać w tym celu z usług powoda – wszak uszczelnienie jednego z układów pojazdu było właśnie istotą usługi, za wykonanie której zapłaty dochodził powód. Dodatkowo podkreślić należy, że twierdzenia pozwanego nie

zostały poparte jakimkolwiek dowodem, choćby uprawdopodobniającym fakt nienależytego wykonania usługi przez powoda.

W znacznej mierze Sąd oparł ustalenia na powołanych dowodach z dokumentów, nie znajdując podstaw dla zaprzeczenia ich autentyczności i wiarygodności ich treści. Pozwany kwestionował fakt wymiany w swoim pojeździe części zamiennych wyszczególnionych w treści faktury VAT nr (...), jednakże w toku przesłuchania przyznał, że naprawa została wykonana przez powoda, choć pobyt pojazdu w warsztacie powoda zaowocował nową usterką.

Sąd ograniczył dowód z przesłuchania stron do osoby pozwanego, albowiem powód nie stawiał się na rozprawie mimo wezwania do osobistego stawiennictwa pod rygorem pominięcia dowodu z jego przesłuchania i nie złożył stosownego zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego wbrew treści doręzonego mu pouczenia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako zasadne podlegało uwzględnieniu.

Powód domagał się zapłaty przez pozwanego wynagrodzenia za wykonane dzieło w postaci naprawy pojazdu. Stosownie do treści art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W piśmiennictwie jednolicie wskazuje się, że naprawa stanowi typową formę rezultatu, którego wymóg osiągnięcia przesądza o takim właśnie charakterze umowy i tym samym odróżnia od umowy zlecenia czy też umowy o świadczenie usług (por. Wyrzykowski Wojciech. Art. 627. W: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczególna, Wolters Kluwer Polska, 2018; Drapała Przemysław. Art. 627. W: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa, wyd. II. Wolters Kluwer Polska, 2017).

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., V CK 235/04, Biul. SN 2005, nr 4, s. 13, został wyrażony pogląd, zgodnie z którym umowa o oddaniu samochodu do naprawy jest umową mieszaną, „do której należy stosować przepisy umowy o dzieło i umowy przechowania” (podobnie wyrok SA w Warszawie z dnia 26 marca 2013 r., I ACa 1150/12, LEX nr 1315715). Zastosowanie przepisów o umowie przechowania odnosi się do kwestii obowiązku przechowawcy strzeżenia rzeczy oddanej na przechowanie, który to problem nie zaktualizował się na gruncie niniejszej sprawy.

Bezspornie podstawowym obowiązkiem zamawiającego jest zapłata należnego przyjmującemu zamówienie wynagrodzenia, stanowiącego ekwiwalent wartości dzieła. W literaturze podkreślono, że dla zawarcia umowy o dzieło nie jest konieczne ustalenie wysokości wynagrodzenia, wystarczające jest ustalenie odpłatnego charakteru umowy (tak m.in. Wyrzykowski Wojciech. Art. 627. W: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczególna, Wolters Kluwer Polska, 2018). W razie udowodnienia, że dzieło zostało wykonane, nie można odmówić wykonawcy zasądzenia wynagrodzenia jedynie z powodu trudności dowodowych w precyzyjnym ustaleniu jego wysokości (wyrok SA w Łodzi z dnia 26 stycznia 2015 r., I ACa 1156/14, LEX nr 1665103; wyrok SN z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 450/13). Obowiązek zapłaty wynagrodzenia stanowi ekwiwalent zobowiązania przyjmującego zamówienie do wykonania oznaczonego dzieła. Wynagrodzenie może przyjmować jedynie postać świadczenia pieniężnego.

Stosownie do treści art. 628 k.c. wysokość wynagrodzenia za wykonanie dzieła można określić przez wskazanie podstaw do jego ustalenia. Jeżeli strony nie określiły wysokości wynagrodzenia ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia, poczytuje się w razie wątpliwości, że strony miały na myśli zwykłe wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Jeżeli także w ten sposób nie da się ustalić wysokości wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie.

Do zawarcia umowy o dzieło nie jest wymagana żadna forma szczególna. Zgodne oświadczenia zamawiającego i przyjmującego zamówienie mogą być wyrażone przez każde zachowanie (także ustnie lub konkludentnie) wyrażające ich wolę w sposób dostateczny (art. 60 k.c.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że w styczniu 2018 roku pozwany zlecił powodowi naprawę pojazdu przeznaczonego do odbioru i wywozu odpadów. Między stronami nie było sporu co do faktu, iż zakres prac miał obejmować uszczelnienie układu sterowania hydrauliczno-pneumatycznego. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że warsztat naprawczy powoda dokonał naprawy pojazdu we wskazanym wyżej zakresie. Powód przedłożył dokumenty świadczące o wykorzystaniu określonych części zamiennych. Świadek M. K., który osobiście dokonywał naprawy, opisał podjęte przez siebie czynności mające na celu uszczelnienie układu sterowania hydraulicznego pojazdu. Sam pozwany przyznał, że po naprawie przystawki odbioru mocy i uruchomieniu pojazdu ocenił, że usterka polegająca na wycieku z układu hydraulicznego została usunięta. Niewiarygodne w ocenie sądu były natomiast głośne twierdzenia pozwanego, iż naprawa nie była w pełni skuteczna, bo pozostał wyciek oleju z dwóch sekcji, który pozwany miał usunąć samodzielnie. Nawet jednak gdyby przyjąć wersję wydarzeń prezentowaną przez pozwanego, wykonane przez niego poprawki nie mogły podważać faktu uprzedniego dokonania naprawy przez powoda. Uszczelnienie układu sterowania hydrauliczno-pneumatycznego wymagało poświęcenia czasu przez pracownika zakładu naprawczego, ale przede wszystkim użycia części zamiennych, które zostały w toku naprawy wykorzystane. Istnienie wad dzieła, w świetle art. 638 k.c., wiąże się dla zamawiającego z uprawnieniami w postaci obniżenia wynagrodzenia albo odstąpienia od umowy w razie, gdyby wada dzieła okazała się istotna, czego na gruncie sprawy nie da się ustalić bez skorzystania z wiadomości specjalnych. Pozwany nie podjął w tym zakresie jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej, a nadto brak jest okoliczności wskazujących, by miał zamiar korzystać z uprawnień wskazanych w art. 638 k.c.

Co się zaś tyczy podnoszonej przez pozwanego kwestii opóźnienia przez powoda w dokonaniu naprawy, wskazać należy, że ustawodawca przewidział stosowne uprawnienia dla zamawiającego. Zgodnie z treścią art. 635 k.c. jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła. Pozwany nie skorzystał także z tego uprawnienia.

Pozwany oparł swą obronę przed roszczeniem powoda na wykazaniu, iż w wyniku powierzenia pojazdu warsztatowi powoda poniósł koszty w postaci wynagrodzenia za naprawę przystawki odbioru mocy, a także kosztu najmu pojazdu zastępczego. Odnosząc się do pierwszej z wymienionych kwestii należy stwierdzić jednoznacznie, że naprawa przystawki odbioru mocy obejmowała swym zakresem zupełnie inne świadczenie, aniżeli naprawa zlecona powodowi. Tym samym pozwany nie wykazał, ażeby świadczenie objęte niniejszym procesem był zmuszony powierzyć innemu warsztatowi naprawczemu. W tym miejscu podkreślenia wymaga, że sąd nie przesądza, czy koszty związane z naprawą przystawki odbioru mocy, a także koszt najmu pojazdu zastępczego nie mogą obciążać powodowej spółki, jednakże wykazanie źródła odpowiedzialności powoda za powstałe po stronie pozwanego szkody oraz związku przyczynowo-skutkowego między pobytom pojazdu w warsztacie naprawczym powoda a poniesionymi przez pozwanego szkodami wymaga udowodnienia w odrębnym procesie.

W ocenie sądu powód wykazał zasadność swego roszczenia tak co do zasady, jak i co do wysokości. W toku postępowania pozwany nie kwestionował wysokości ustalonego przez powoda wynagrodzenia. Wskazał jedynie, że nie ustalali z powodem z góry wysokości wynagrodzenia, co w praktyce jest częste w przypadku napraw pojazdów z uwagi na trudność w przewidzeniu, ile czasu będzie musiał poświęcić na nią pracownik oraz jaki będzie koszt części. Jak już wcześniej wskazano, jeżeli strony nie określiły wysokości wynagrodzenia ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia, poczytuje się w razie wątpliwości, że strony miały na myśli zwykle wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju, zaś jeżeli także w ten sposób nie da się ustalić wysokości wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie. Nie można odmówić wykonawcy zasądzenia wynagrodzenia jedynie z powodu trudności dowodowych w precyzyjnym ustaleniu jego wysokości. Co więcej, stosownie do treści art. 505⁶ § 3 k.p.c. jeżeli sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. W literaturze wyrażono pogląd, że przyczyną „niemożliwości” lub „utrudnienia” w zakresie ustalenia wysokości żądania może być także obowiązujący w postępowaniu uproszczonym zakaz prowadzenia dowodu z opinii biegłego (tak m.in.: Gudowski Jacek. Art. 505(6). W: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III.

Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V. Wolters Kluwer, 2016). W realiach niniejszej sprawy pozwany nie kwestionował ani przyjętej stawki roboczogodziny, ani wartości wykorzystanych części zamiennych. W konsekwencji sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 898,23 złotych.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od zasądzonej kwoty orzeczono zgodnie z przepisem art. 7 ust. 1 w zw. art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 118).

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W skład kosztów procesu, w oparciu o dyspozycję art. 98 § 3 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.) zaliczono wynagrodzenie adwokata w kwocie 900 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa oraz opłatę sądową od pozwu poniesioną przez powoda.

ZARZĄDZENIE

(...).

(...), dn. 22 maja 2019 roku